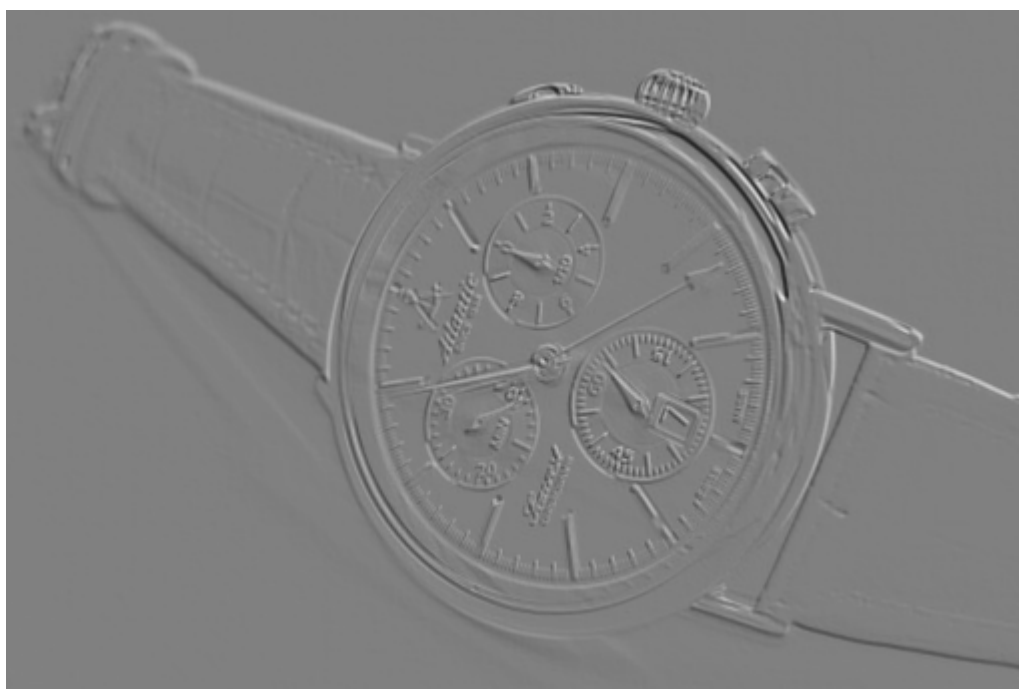


Historia i logo zegarków firmy Atlantic

Autor: Wojciech Kutermankiewicz



Grudzień 2007 / Październik 2008

Wstęp

Dziś, kiedy na nowo siadam do tego dokumentu, aby napisać go niemal od nowa, jest już właściwie dzień (choć jeszcze noc) wigilii 2007. Warto wspomnieć, że mój pierwszy Atlantic, to prezent otrzymany podczas wigilii 2002, który sam wypatrzyłem u zegarmistrza poszukując „nowego” zegarka. Towarzyszył mi podczas narodzin córeczki Amelii w 2003 roku a potem podczas narodzin synka Marcina w 2004 roku. Zegarek ten mam po dziś dzień i nadal towarzyszy mi podczas wyjątkowych okazji. Pewnie kiedyś podaruję go synowi, na wzór tych, którzy przekazywali z pokolenia na pokolenie swoje zegarki.

W poniższym opracowaniu starałem się pokazać zegarki firmy Atlantic od wczesnych lat 30-tych ubiegłego wieku, po dziś dzień. Zapraszam na wycieczkę historyczno-poznawczą, podczas której przedstawię transformacje w wyglądzie zegarków a zwłaszcza logo firmy.

W opracowaniu tym, wykorzystałem informacje zawarte w Internecie (opisy aukcji, informacje na forach dyskusyjnych), jak również wiedzę zdobytą podczas rozmów z zegarmistrzami i osobami interesującymi się zegarkami tej marki. Niestety, wiedza ludzi, którzy sprzedają w salonach zegarki firmy Atlantic jest znikoma, ale przy okazji chciałbym podziękować Pani Isabelle Perroud z Atlantic-Watch Ltd, dzięki której mogłem przedstawić wybrane daty z historii firmy.

Podane przeze mnie okresy, są okresami orientacyjnymi i należy je traktować jako bardzo duże przybliżenie o marginesie +/- 10 lat, które opieram jedynie na swojej niedużej wiedzy w tym temacie.

Część z zamieszczonych w tym dokumencie zdjęć, pochodzi z galerii Bernarda Frugi (<http://picasaweb.google.com/bernard.fruga/AtlanticWatchLogoAtlantic/>), któremu chciałbym serdecznie podziękować za ich udostępnienie i umożliwienie okraszenia tekstu, zdjęciami dobrej jakości, które wystarczy rozciągnąć aby zobaczyć więcej szczegółów (stąd taki rozmiar dokumentu).

Nie byłoby tego opracowania, gdyby nie było pasji i zainteresowania zegarkami tej firmy, które przez wiele lat podsycił mój kolega Sebastian Zaręba. Zdjęcia zegarków z jego wspaniałej kolekcji znalazły się również w tym opracowaniu, i mam nadzieję, że nie będzie mi miał tego za złe. Kilka lat temu planowaliśmy stworzyć własną stronę na temat zegarków Atlantic, i choć mieliśmy już jej zarys, jakoś nie wyszło, ale mam nadzieję, że to opracowanie znajdzie swoje miejsce w sieci i choć częściowo spełni się marzenie o propagowaniu informacji o historii zegarków firmy Atlantic, której zegarki (te stare) są naprawdę piękne. Zapraszam do lektury!

P.S. Podziękowania dla żony Anny, która w czasie kiedy powstawało to opracowanie, musiała zajmować się dwójką naszych dzieci, a te nie zawsze były grzeczne, choć w oczekiwaniu na Mikołaja, były w stanie przemóc się, aby tylko zasłużyć na gwiazdkowe prezenty.

Wojtek

Historia firmy



Firma **Atlantic** powstała w **Bettlach**, koło Grenchen w Szwajcarii w roku **1888**. Jej założycielem był **Eduard Kummer** urodzony 26 marca 1845 roku. Eduard Kummer był jednym z twórców szwajcarskiego zegarmistrzostwa. Doskonalił swoje rzemiosło podczas wielu lat czeladnikowania, które zawiodły go do granicy z Francją i poza. Powrócił w swoje rodzinne strony jako wykwalifikowany mistrz zegarmistrzowski. Mieszkańcy miasteczka Bettlach zauważyli ambicje

przemysłowe Kummera i poparli powstanie okręgu przemysłowego, który stał się sercem szwajcarskiego zegarmistrzostwa. Fantastyczna wizja utworzenia wysokiej jakości zegarmistrzostwa zaczęła nabierać kształtów. W roku 1888 utworzono pierwszą manufakturę z 15-20 pracownikami. W latach następnych następował systematyczny rozwój, by przed końcem wieku osiągnąć zatrudnienie 720 pracowników.

Te twórcze wysiłki sprzed wieku stały się fundamentem dla współczesnej Szwajcarii z jej polityczną stabilizacją i dobrobytem. Dzisiaj nie jest łatwo wyobrazić sobie z jakimi przeszkodami trzeba było walczyć, aby to osiągnąć. Brak źródeł energii powodował, że młoda manufaktura musiała bazować na sile ludzkich mięśni, jak podają lokalne archiwa. Później stało się możliwe korzystanie z małych źródeł energii wodnej przez pomysłowy ciśnieniowy system rur i hydrantów. Zainstalowane później **LOKOMOBILE** - której komin jest widoczny poniżej na starej fotografii z 1880 roku - było prawdziwą sensacją. **LOKOMOBILE** - parowy lub węglowy bojler zdolny był do wytworzenia ciśnienia stałego 900 HP. Elektryczność dotarła tam dopiero w 1905 roku, a do tego czasu używano powszechnie lamp naftowych.



Wprawdzie, założyciel Atlantica Eduard Kummer był patriarchą tradycyjnej szkoły, jednakże mocno wierzył w rozwój przemysłu. W owych czasach tydzień pracy trwał 6 dni po 11 godzin dziennie. Płatne urlopy i dodatkowe zarobki nie istniały. Wprowadzenie w roku 1937, 6 dni płatnego urlopu stanowiło przełom socjalny. W owych dniach, początek i koniec pracy sygnalizował fabryczny dzwon. Były również krótkie chwile odpoczynku i relaksu.

Początkowa nazwa firmy to **EKB** (Eduard Kummer Bettlach), która została później zmieniona na **Atlantic**. Firma za swoje logo przyjęła **kotwicę i cyrkiel** a swoją nazwę skojarzyła z wielką wodą. Początkowo firma produkowała części dla tak znanych wytwórców zegarków jak **Longines, Certina** i wielu, wielu innych. Pierwsze zegarki o nazwie **Atlantic** ujrzały światło dzienne w 1932 roku i były to **jedne z pierwszych na świecie zegarków wodoszczelnych**. Kolejnym niezwykle istotnym wydarzeniem w historii firmy było **wynalezienie w latach 50-tych mechanizmu szybkiego przesuwu datownika za pomocą koronki**. Ten epokowy wynalazek, który możemy porównać do wynalezienia koronki w zegarkach przez firmę Patek Philippe jest używany do dnia dzisiejszego przez wszystkich producentów zegarków na świecie. Na pochodzących z lat 50-tych reklamach przeczytać można było, że nowe rozwiązanie przyspiesza tę operację aż 52-krotnie! W ciągu 120 lat produkcji w firmie powstało wiele nowatorskich konstrukcji jak np. **tytanowy Nautilus** wodoodporny do 1000 metrów czy też **Midas** - zegarek o niespotykanej odporności koperty i szkiełka na wszelkie zarysowania.

Jednak **najsłynniejszym modelem Atlantica**, który bił rekordy popularności wśród klientów był **Worldmaster**. Obecnie jest on również produkowany i należy do linii **Art Deco**.

Atlantic został stworzony dla ludzi o silnym charakterze, zawsze dążących do celu. Dziś Atlantic nie jest już zegarkiem tylko dla ludzi z wyższych sfer, firma po reorganizacji utrzymała wysoki poziom wykonywanych produktów oraz uczyniła je dostępne dla większej ilości klientów.

Cechą charakterystyczną zegarków Atlantic jest ich linia stylistyczna. Firma stosuje zawsze tradycyjną kopertę o klasycznych kształtach. Każdy model zaopatrzony jest w jeden z najlepszych szwajcarskich mechanizmów **ETA**.

Dla naszego rynku z pewnością wielkie znaczenie ma rok **1950**, kiedy **to zegarki Atlantic znalazły się w Polsce po raz pierwszy**. Od tego momentu datuje się popularność tej marki wśród polskiej klienteli. Od roku 1965 aż do początku lat dziewięćdziesiątych zegarki Atlantic były numerem jeden na polskim rynku. W roku 1998, po dwóch latach nieobecności firma ponownie zawitała na nasz rynek i wielkimi krokami zmierza do zajęcia należnego jej miejsca na polskim rynku.

Wybrane daty z historii firmy

1888 Eduard Kummer zakłada firmę EKB w miejscowości Bettlach produkującą części do zegarków kieszonkowych.

1925 EKB (Eduard Kummer Bettlach), rozpoczyna produkcję części do zegarków naręcznych we współpracy z grupą Asuag.

1928 EKB rozpoczyna produkcję różnych zegarków naręcznych sygnowanymi nazwami takimi jak Ariston, Aristex i Opus.

1930 EKB jest jedną z pierwszych fabryk, które produkują wodoodporne zegarki naręczne i sprzedają je pod nazwą Atlantic.

1950 Otwarcie pierwszego sklepu w Polsce i innych w Centralnej i Wschodniej Europie.

1952 Zmiana nazwy EKB i pozostałych nazw marek związanych z EKB, na jedną, nową nazwę firmy, aktualną do dziś, **Atlantic Watch Ltd.**

1958 Początek pomyślnego wejścia na nowe rynki takie jak Ameryka Południowa i region środkowo-wschodni.

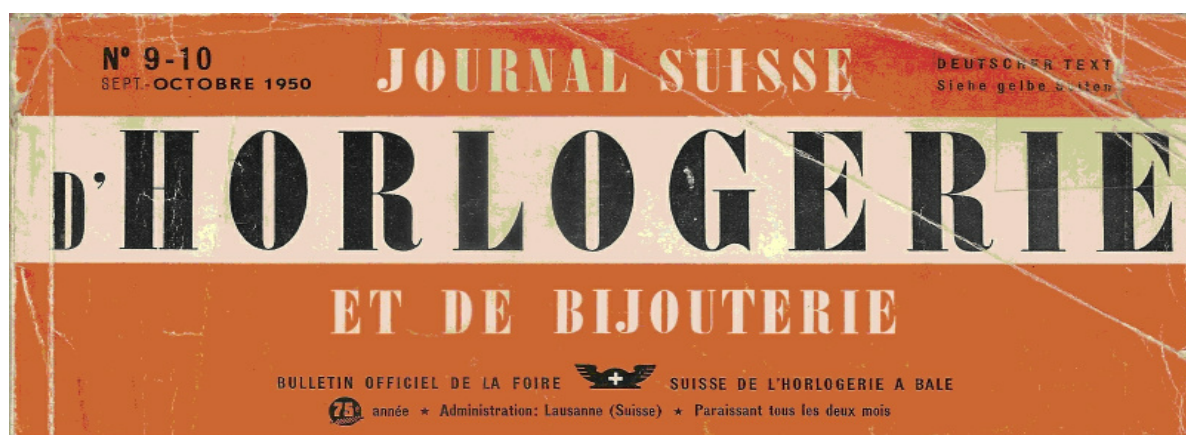
1960 Kolejne ważne innowacje takie jak „Speed-switch“ są stosowane w zegarkach Atlantic i sprzedawane innym producentom.

1965 Polska staje się najważniejszym rynkiem, a Europa Wschodnia najważniejszym regionem dla Atlantic Watch Production.

1989 Firma UVB kupuje Atlantic Watch Ltd. i koncentruje całą uwagę na rynek Europy Wschodniej.

Dziś Atlantic jest znowu niezależną firmą szwajcarską i operuje na różnych rynkach międzynarodowych.

Reklama zegarka Atlantic i Aristex oraz wycinek okładki pisma z 1950r., z którego pochodzi:



Inne reklamy pochodzące z magazynów z 1961 roku:

A new, revolutionary development in watch-making :

date resetting 52 x quicker!



The fastest reset device ever conceived for calendar watches – EXCLUSIVE to atlantic – allows longed, high-speed turns of crown and hands when the date needs resetting, therefore NO MORE strain on the watch mechanism, and NO MORE strain on the wearer's fingers and patiens. Take an example: Resetting by 15 days used to mean turning the hands through 15 x 24 with the atlantic speedswitch, it takes only 15 short winds to and fro; which adds up to 360 computed. The job is done in a flash and with the minimum possible strain on the movement. See your Dealer today and ... get 'up-to-date'. Choose the atlantic speedswitch, the fully-automatic date-change on the stroke of midnight and with the exclusive reset instantaneous date changing. The speedswitch system will be available in 5 models to goldfilled – stainless steel – solid gold, automatic and non-automatic.

atlantic speedswitch - the sales promoting novelty! Apply for our publication with technical description and illustrations of this new calendar model.

atlantic *speedswitch*

Watch-Factory Ed. Kummer SA Bettlach/Switzerland

The advertisement is divided into two main sections. The top section features three watches: a round watch with a black leather strap, a round watch with a light-colored leather strap, and a round watch with a white leather strap. Below these watches are the model names: 'REF. 2001', 'REF. 2002', and 'COUNSELLOR'. The middle section contains the brand name 'ah... atlantic!' in a stylized font. Below the brand name is a list of watch models with their features: 'REF. 2001 - round watch FLAT-D-DATE with the automatic calendar watch with window, date, day, leap year', 'COUNSELLOR - new 316 L 18K gold automatic watch', 'REF. 2002 - round watch SWISS MADE automatic watch with date window', 'REF. 2003 - round watch SWISS MADE automatic watch with date window', 'REF. 2004 - round watch SWISS MADE automatic watch with date window', and 'REF. 2005 - round watch SWISS MADE automatic watch with date window'. The bottom section features four watches: a round watch with a black leather strap, a square watch with a black leather strap, a round watch with a white leather strap, and a round watch with a metal link bracelet. Below these watches are the model names: 'REF. 2006', 'REF. 2007', 'REF. 2008', and 'REF. 2009'. At the bottom left, there is contact information: 'Write for detailed offers, catalogues and prices to Watch Factory, CH, Moudon S.A., Bielstein/Switzerland'. The number '714' is printed in the bottom left corner.

REF. 2001
REF. 2002
COUNSELLOR

ah... atlantic!

REF. 2001 - round watch
FLAT-D-DATE with the
automatic calendar watch
with window, date, day,
leap year

COUNSELLOR - new 316 L
18K gold automatic watch

REF. 2002 - round watch
SWISS MADE automatic
watch with date window

REF. 2003 - round watch
SWISS MADE automatic
watch with date window

REF. 2004 - round watch
SWISS MADE automatic
watch with date window

REF. 2005 - round watch
SWISS MADE automatic
watch with date window

REF. 2006
REF. 2007
REF. 2008
REF. 2009

Write for detailed offers,
catalogues and prices to

Watch Factory
CH, Moudon S.A.
Bielstein/Switzerland

714

Garść pomocnych informacji

Zdarza się, że czasami ktoś napotyka moje (wkuter) posty na forum Klubu Miłośników Zegarów i Zegarków (www.zegarkiclub.pl), i podsyła jakieś zdjęcie, z prośbą o kilka słów na temat danego zegarka. W większości przypadków biorę się za taki opis z nieukrywaną satysfakcją, ale to co piszę, nigdy nie jest czymś nadzwyczajnym, ponieważ wystarczy samodzielnie dokładnie obejrzeć dany zegarek, aby określić czy wszystko jest OK.

Na co należy zwrócić szczególną uwagę przy oględzinach danego zegarka? Poniżej przedstawiam kilka porad dotyczących najważniejszych aspektów tej czynności:

- 1. Liczba kamieni na tarczy i mechanizmie.** Napis na tarczy, informujący o liczbie kamieni (o ile jest), powinien być zgodny z opisem na mechanizmie. Stare zegarki mechaniczne (powiedzmy do początku lat 50-tych) były budowane w oparciu o mechanizmy z ilością 15-tu lub 17-tu kamieni, a nowsze (powiedzmy od połowy lat 50-tych) budowano już w oparciu o mechanizmy z ilością 21 kamieni. Obecne automaty to mechanizmy z ilością 25 kamieni. Jak zatem widać, wraz z postępem kamieni przybywało, ponieważ w celu poprawienia dokładności chodu, zaczęto stosować je w miejscach, w których wcześniej nie występowały, ze względu na oszczędności i zadowalającą jak na tamte czasy dokładność chodu.
- 2. Model na tarczy i mechanizmie.** Napis na tarczy, informujący o modelu, wcale nie musi być zgodny z opisem na mechanizmie. Modeli mechanizmów było tylko kilka (EXTRA, SUPER) a modeli zegarków dość sporo (EXTRA, SPECIAL, SUPER, SUPER DE LUXE, ORIGINAL, PRIMA). W bardzo starych zegarkach (powiedzmy do lat 50-tych), informacji o modelu nie było w ogóle (kolekcja nie była na tyle bogata aby zegarki te rozróżnić po modelu).
- 3. Logo na tarczy i denku.** Jeżeli logo na tarczy, to pisany małymi literami napis „atlantic” (zwykła czcionka), na denku powinien być również widoczny taki właśnie napis. W przypadku kiedy logo pisane jest jako „Atlantic” (czcionka pochyła sprawiająca wrażenie pisanej odręcznie), na denku powinien być widoczny również taki właśnie napis. Na mechanizmie jest to z reguły napis „ATLANTIC” lub „atlantic” i to bez szczególnego związku z tym czy logo jest pisane jako „Atlantic” czy jako „atlantic”, ale można przyjąć, że w zegarkach starszych był to napis „ATLANTIC” a w nowszych „atlantic” ponieważ w tym właśnie kierunku przebiegała transformacja logo (z napisu „Atlantic” do napisu „atlantic”).
- 4. System antywstrząsowy.** System antywstrząsowy, chroniący czopy balansu przed złamaniem w przypadku silnego uderzenia poprzecznego lub wzdłużnego, jest opisywany w starych zegarkach (powiedzmy do lat 70-tych włącznie) jako „INCABLOC” a w nowych jako „ANTICHOC” (powiedzmy od początku lat 80-tych). W bardzo starych zegarkach (lata 30-te i 40-te) może być to oznaczenie „SHOCK PROTECTED”.
- 5. Sekundnik.** Coś co może nie zawsze wydaje się oczywiste, to że zegarki, które posiadają sekundnik centralny (ze wspólną osią wskazówki sekundnika, minut i godzin), to zegarki nowsze (powiedzmy od lat 40-tych) a zegarki z małym sekundnikiem (nad godziną 6-tą) to zegarki starsze (powiedzmy lata 20-te i 30-te), z prostszym mechanizmem.
- 6. Koronka.** Najczęściej spotykanym nieoryginalnym elementem jest koronka, która używała się najszybciej jeżeli zegarek był używany na codzien. Oryginalne koronki posiadały często wytłoczoną literkę „A” lub „a”, ale nie można przyjąć tego za zasadę, chyba że bierzemy pod uwagę najnowsze konstrukcje.

Lata 30-te



Według opisu dołączonego do tego zegarka, datowany jest on na lata 30-te ubiegłego wieku. Czy opis jest prawdziwy? Według mnie tak, ponieważ tak jak napisałem już powyżej, „mały sekundnik” to właśnie cecha charakterystyczna starych zegarków (lata 20-te i 30-te). Co więcej, mała liczba kamieni (15) dodatkowo podnosi wiarygodność takiego datowania. Zwracam uwagę na to, że nie występuje tu napis „INCABLOC” a zamiast niego występuje napis „SHOCK PROTECTED”, o którym nie wspominałem na wstępie. Dlaczego? Otóż mechanizm antywstrząsowy INCABLOC powstał prawdopodobnie później niż ten zegarek. Co jeszcze

niezwykłego jest w tym zegarku, co dodatkowo przemawiałoby za jego wiekiem? Spójrzmy na denko tego zegarka:



Na denku zegarka widnieje napis „**Ed Kummer S.A. Bettlach**”!

Jeżeli spojrzymy jeszcze raz w historię firmy, wszystko stanie się jasne (!).



Charakterystyczną cechą niektórych starych zegarków jest również kształt koperty, w której tzw. „uszy” służące mocowaniu paska, wydają się być elementem „doczepionym”, przez co nie stwarzają wrażenia jednolitości. Proszę zwrócić uwagę na to, że logo jest zupełnie płaskie (zwykły napis na tarczy) co również jest charakterystyczne dla zegarków starych (być może jest to wynikiem braku technologii do produkcji i nanoszenia napisów wypukłych, choć indeksy takie właśnie są).

Przykładowe logo z tamtego okresu:



Jak widać na zdjęciu obok, logo jest zwykłym napisem złożonym z samych drukowanych liter. Wszelkie dodatkowe informacje na temat konstrukcji takie jak wodoszczelność, odporność na wstrząsy i pole magnetyczne, umieszczono tuż pod logo ponieważ dolną część tarczy zajmuje mały sekundnik z umieszczoną nad nim informacją o liczbie kamieni.



To logo jest inne, ponieważ zamiast drukowanych liter, mamy do czynienia z napisem sprawiającym wrażenie pisanego odręcznie. Takie logo pojawia się najczęściej na tarczy zegarków z lat 30-tych i 40-tych, i dlatego też przy omawianiu zegarków z lat 40-tych, pozwoliłem sobie opuścić ten punkt ponieważ różnice są niewielkie i widoczne na pierwszy rzut oka.

Lata 40-te



Według opisu dołączonego do tego zegarka, datowany jest on na lata 40-te ubiegłego wieku. Czy i w tym przypadku opis jest prawdziwy? Według mnie również tak, ponieważ jest to dość popularny (i bardzo ceniony) model MILANO z charakterystyczną czarną obwódką i cenioną stalową kopertą, nazywaną po prostu „stalówką”. Należy pamiętać o tym, że zegarki Atlantic były zaprojektowane dla wojska i być może stąd podwyższona wytrzymałość kopert (stal) i ciemna tarcza.



Kolejny przykład zegarka z lat 40-tych. Brak modelu (a nawet serii) jest kolejnym dowodem na to, że zegarek jest stary. Brak nawet informacji na temat liczby kamieni, która w domyśle może mieć wartość 15.



I jeszcze jeden przykład zegarka, w którym mały sekundnik oraz opisy (INCABLOC, 17 JEWELS) sugerują jego datowanie. Jest to dość oryginalny model (DATOMATIC), w którym dodatkowa wskazówka informuje o dniu miesiąca.

Podziałka sekundnika w zbliżeniu:



Uważny obserwator powinien wychwycić jeszcze jedną wspólną cechę zegarków z tego okresu a mianowicie drobną podziałkę sekundnika, w której każda sekunda została podzielona na 5 części ($5 \times 3600 = 18000$ pół-wahnięć balansu w ciągu godziny).



A tutaj kolejny przykład zegarka z tego okresu (model SPEEDWAY) wraz ze zdjęciami denka i mechanizmu (ETA 1100).



Lata 50-te i 60-te

Od razu zaznaczam, że z zegarkami z tego okresu jest najwięcej problemów i pomyłek w datowaniu. Okres ten charakteryzuje się dużym postępem w produkcji mechanizmów i ogromną różnorodnością wyglądu tarcz. Nie sposób zebrać wszystkich niepowtarzalnych modeli w opracowaniu z liczbą stron poniżej 100. To właśnie w tym okresie pojawia się słynna seria Worldmaster. Popatrzmy zatem jak to wyglądało.



Według opisu dołączonego do tego zegarka, datowany jest on na lata 50-te ubiegłego wieku. Czy opis jest prawdziwy? Dużo wskazuje na to, że tak (INCABLOC, 17 kamieni), ale od razu rzucają się w oczy przynajmniej dwie rzeczy. Po pierwsze, koronka wydaje się zbyt duża i niezniszczona a po drugie indeksy godzin zbyt piękne jak na zegarek z tamtego okresu. Dlaczego? Koronkę po prostu wymieniono na nową, wygodniejszą w użyciu a tarczę poddano profesjonalnej renowacji, której nie popieram! Swego czasu zastanawiałem się nad poddaniem renowacji swojego Atlantica, którego przedstawię poniżej, ale kiedy dowiedziałem się na czym ona polega, zaniechałem dalszych czynności i skończyło się na renowacji samej

koperty (galwanizacja). Otóż z mojej wiedzy wynika, że tarcza jest na nowo odbudowywana przez artystę grafika, poprzez ponowne nanoszenie wszystkich napisów i indeksów zgodnie z tym co przedstawia fotografia tarczy zrobiona przed zderzeniem z niej wszystkiego co było. To tak, jakby oryginalne nuty Chopina, ktoś wytarł gumką i jeszcze raz naniósł je na nowo, pisząc dokładniej i wyraźniej od oryginału. Czy tak wyobrażamy sobie stary zegarek? Ja nie.



Na tarczy przedstawionej powyżej oraz na tarczy zegarka obok, pojawił się charakterystyczny element, tuż nad samym logo. Chodzi mianowicie o ten „zawijasek”, którego nazywam „Artiflex”, ponieważ w zegarkach z takim elementem na tarczy, napis „Artiflex” występuje na oryginalnym denku, co również warto zapamiętać. Według jednych, jest to oznaką rzadkich modeli „artystycznych”, a według innych oznaką techniki trwałego pokrywania elementów tarczy. Mnie osobiście bardziej podoba się pierwsza teoria, sugerująca rzadkość danego modelu, choć tak naprawdę, każdy stary model jest niepowtarzalny, choćby ze względu na ślady czasu, jakie nosi (powyższe niestety ich nie posiadają ze względu na poddanie

renowacji tarczy i wymianę koronki na nową).



Przedstawiony obok zegarek, to prawdopodobnie jeden z niewielu w pełni oryginalnych zegarków firmy Atlantic z wczesnych lat 50-tych. Choć model nie jest widoczny, to jednak jest to model EXTRA (mało widoczny napis EXTRA). 17 kamieni to również oznaka „starości” tego zegarka. Jednak to co urzeka w nim najbardziej, to misterny wzór na tarczy, która jest... papierowa (!). Wzór jest niejako protoplastą słynnych promieni charakterystycznych w typowych modelach serii Worldmaster. Koronka nosi ślady zupełnego zużycia a ząb czasu widoczny jest również na samej kopercie. Dla kolekcjonera to prawdziwa gratka z najwyższej półki :)



Korzystając z okazji, warto pokazać mechanizm tego zegarka. Jest to typowa ETA 1100, jeden z najczęściej stosowanych mechanizmów w zegarkach firmy Atlantic. Mechanizm opisany jako SUPER, czyli opis jaki najczęściej występuje na mechanizmach montowanych w zegarkach Atlantic. Symbol mechanizmu widoczny jest z reguły pod kołem balansowym. Załączam powiększenie tego fragmentu (z lewej strony u dołu widać „1100”):



Myślę, że warto byłoby wspomnieć również o tym, że ETA to nie jedyna firma produkująca mechanizmy dla zegarków firmy Atlantic. Często na mechanizmie spotkać można niewielki symbol, który informuje o producencie danego mechanizmu. Poniżej wykaz tych symboli:



W tym miejscu, chciałbym przedstawić swojego pierwszego Atlantica, którego zakupiłem w 2002 roku jako prezent na gwiazdkę:



Teoretycznie jest to zegarek, który na pierwszy rzut oka, nie wyróżnia się niczym szczególnym, ale po dokładnym przejrzeniu się krojowi czcionki, uwagę zwraca literka „r” w napisie „Worldmaster”, która w powiększeniu wygląda tak:



Jeżeli spojrzymy na logo firmy Fender (znany producent gitar), która powstała w 1946 roku, to znajdziemy w nim taką samą literkę „r”:



Oznaczać to może tyle, że zegarek ten faktycznie pochodzić może z wczesnych lat 50-tych. Załączam zdjęcia denka i mechanizmu, który tym razem jest mechanizmem AS 1188 z tzw. „podwyższonym mostkiem”. To właśnie ten mechanizm urzekł mnie swoim pięknem, kiedy zastanawiałem się nad jego zakupem od zaprzyjaźnionego zegarmistrza.



Poniżej jedyny zegarek jaki udało mi się znaleźć, w którym logo zawierało taką literkę „r”:



Przedstawiam kolejny nabytek (zakup Allegro), którego uruchomienie kosztowało wiele wysiłku (zegarmistrza, nie mnie).



Zwracam uwagę na tarczę, która urzekła mnie swoim urokiem. Obwódki indeksów godzin w kształcie pagonów, były dla mnie czymś tak rzadkim i niespotykanym, że postanowiłem zakupić ten zegarek, pomimo tego, że był niesprawny. Według informacji podawanej przez sprzedającego, zegarek nie był nigdy naprawiany a było to dla mnie o tyle ważne, że na zdjęciu widoczne były rysy (widoczne również tutaj), które mogły oznaczać uszkodzenia tarczy. Jednak skoro zegarek nie był naprawiany a szkiełko jest całe, oznaczać to mogło jedynie zarysowania samego szkiełka. Niestety, pomimo konkretnego pytania zostałem wprowadzony w błąd a rysy są na tarczy a nie na szkiełku, które po silnym uderzeniu musiało być

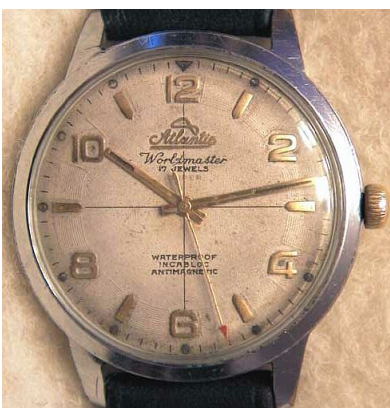
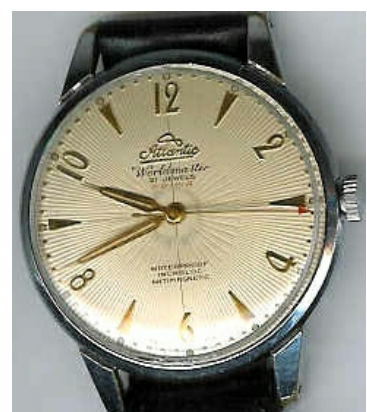
wymienione. Tak czy inaczej, zegarek jest bardzo ładny i posiada oryginalną (na pewno starą) koronkę, którą zegarmistrz zalecał wymienić, ale ja nie poddałem się :) Załączam zdjęcia denka i mechanizmu:



Jak widać na zdjęciach, denko pasuje do tarczy zegarka (napis „Artiflex” pasujący do „zawijaska” nad logo). Mechanizm w tym zegarku to popularna ETA 1113. Informacja o liczbie kamieni na mechanizmie, zgadza się z informacją o liczbie kamieni na tarczy, co dodatkowo potwierdza zgodność poszczególnych elementów, z których składa się zegarek.

Na pierwszy rzut oka, mechanizm ETA 1113 nie różni się niczym od mechanizmu ETA 1100 przedstawionego na stronie 13, ale proszę zwrócić uwagę na kształt mostka, który w mechanizmie ETA 1100 jest zupełnie prosty na dwóch krawędziach, a ETA 1113 posiada już niewielkie wcięcia. Różnic technicznych nie znam, ale według informacji od zaprzyjaźnionego zegarmistrza, mechanizmy te różnią się kompletem balansowym.

Inni przedstawiciele tego okresu (pomimo mnogości to tylko wybrańcy):



Modele, których szkoda nie pokazać bliżej (zwracam uwagę na model Worldmaster z „promienistą” tarczą, wyróżniającą „klasycznego” Worldmastera):









Niestety, ale zarówno miejsca jak i czasu (dochodzi 3:00 a dziś przecież wigilia) brak na to, aby pokazać wszystkie modele z wszystkimi możliwymi tarczami, a było ich naprawdę sporo i ciągle można spotkać zdjęcie jakiegoś egzemplarza, które potrafi zaskoczyć.

Przykładowe logo z tamtego okresu:



Napis *Atlantic* jest płaski a literki są ze sobą połączone, a „zawijasek” z lewej strony litery „A”, jest wyraźnie zawinięty do środka niczym sprężyna. Dodatkowo nad napisem występuje widoczny znak „Artiflex” (jak już pisałem, taka nazwa występuje również na denku).

Napis *Worldmaster* jest również płaski i klasyczny. Pisząc „klasyczny” mam na myśli to, że tego typu napis występuje najczęściej. Litera „W” rozpoczynająca napis jest pisana standardowo z „zawijaskiem” z prawej strony stanowiącym niejako daszek (ale nie do końca) dla literki „o”, a ten z lewej cofa się w stronę napisu na wysokość 2/3 litery „W”.



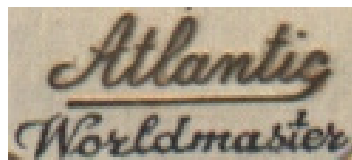
Napis *Atlantic* jest płaski, ale w porównaniu z poprzednim, po dokładniejszym obejrzeniu, wydaje się bardziej zamaszysty. Literki są ze sobą również połączone. „Zawijasek” z lewej strony litery „A” jest większy, sięgający prawie jej 1/2 wysokości. Artystyczna krzywa wewnątrz litery, zastępująca standardową linię poziomą, wyraźnie bardziej wykręca się w lewo i jest o wiele dłuższa. Tu również występuje znak „Artiflex”, choć jest proporcjonalnie mniejszy i obejmuje swym zasięgiem mniej liter.

Napis *Worldmaster* jest płaski i prawie klasyczny. Litera „W” rozpoczynająca napis jest pisana standardowo, z „zawijaskiem” z lewej strony, cofającym się w stronę napisu, ale na około 1/2 wysokości litery „W”, natomiast ten z prawej jest bardziej wysunięty i stanowi całkowity daszek dla literki „o”.



Napis *Atlantic* jest płaski, ale w porównaniu z poprzednim, „zawijasek” z lewej strony litery „A” jest otwarty, a znak „Artiflex” znajduje się bardziej na prawo litery „A”, i jest najbardziej od niej oddalony w porównaniu z poprzednimi logami.

Napis *Worldmaster* jest w zasadzie identyczny jak poprzedni, ale zawijasek z lewej strony litery „W” jest mniej zamaszysty.



Napis *Atlantic* jest wypukły i metalowy. Literki są ze sobą połączone. Literka „c” kończąca napis, również tutaj jest wyraźnie połączona z linią podkreślającą logo.

Napis *Worldmaster* jest płaski i zawiera niezwykle rzadko spotykany w modelu z napisem „*Worldmaster*” (pomijam model „*Weltmeister*”) krój literki „r”, który również może świadczyć o jego wieku. Również litera „W”, rozpoczynająca napis, ma niespotykane inaczej skierowany w dół „zawijasek” z lewej strony, który zdaje się dochodzić do podnóża napisu. Tego typu logo spotykane jest raczej w modelach z wczesnych lat 50-tych. Tu z modelu PRIMA, z mechanizmem z „podwyższonym mostkiem” z 21 kamieniami, z mojej skromnej kolekcji.



Napis *Atlantic* podobnie jak powyżej jest wypukły i metalowy. Również tutaj literki są ze sobą połączone sprawiając wrażenie pisanych odręcznie. Co ciekawe, w tym modelu linia podkreślająca logo nie łączy się z literką „c”, ani w żadnym innym miejscu. Nad napisem wyraźnie widoczny znak „*Artiflex*”, również wypukły i metalowy.

Napis „*Worldmaster*”, jest płaski i klasyczny, i nie wyróżnia się niczym specjalnym od przedstawionych już powyżej.



Napis *Atlantic* jest wypukły i metalowy. Literki podobnie jak powyżej są ze sobą połączone. Nad napisem wyraźnie widoczny znak „*Artiflex*”, również wypukły i metalowy. Literka „c” kończąca napis wyraźnie łączy się z linią podkreślającą całość.

Napis „*Worldmaster*” w tym modelu jest płaski i klasyczny, i nie wyróżnia się niczym specjalnym od przedstawionych już powyżej.



Napis *atlantic* jest wypukły i metalowy, złożony tylko z małych literek umieszczonych w sposób wyraźnie oddzielający je od siebie. Dodatkowo występuje tu mała literka „a” umieszczona powyżej napisu, która jest dodatkowym znakiem rozpoznawalnym firmy Atlantic.

Napis *Worldmaster* jest płaski i klasyczny, litery są jednak bardziej smukłe i wydłużone, ale na uwagę zasługuje tu literka „r” kończąca napis, która została wydłużona o charakterystyczny element nie występujący nigdzie indziej.



Napis *atlantic* (choć wygląda tu jak *atiantic* to zapewniam, że jest to *atlantic*), podobnie jak powyżej, jest wypukły i metalowy, złożony tylko z małych literek umieszczonych w sposób wyraźnie oddzielający je od siebie. Również tu występuje dodatkowa mała literka „a” umieszczona powyżej napisów, która jest znakiem rozpoznawalnym firmy Atlantic, ale jej daszek nie „wyprzedza” brzuska, jak ma to miejsce na

zdjęciu przedstawionym powyżej.

Napis *Worldmaster* jest płaski i klasyczny, choć w porównaniu z poprzednikiem, wydaje się być grubszy i „pisany” mniej elegancko.

Niestety, ale i tutaj zbyt mało jest miejsca i czasu na to, aby pokazać wszystkie niuanse związane z logo firmy. Tym samym zachęcam do samodzielnej analizy.

Późne lata 60-te i początek lat 70-tych

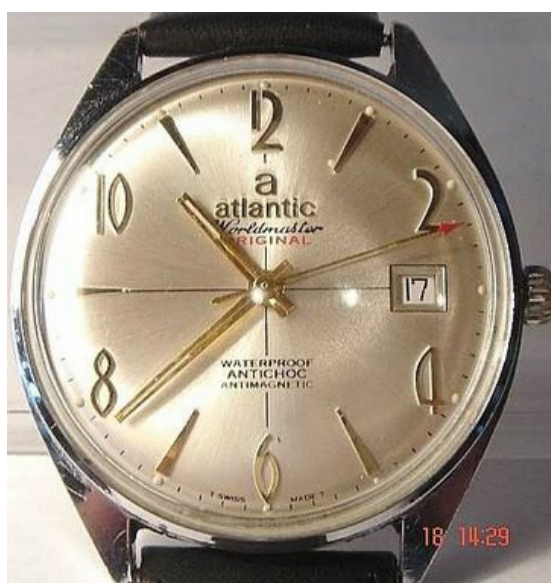
Design późnych lat 60-tych i początku lat 70-tych jest niezwykle charakterystyczny i nie sposób pomylić go z żadnym innym. Na tarcze wchodzi kolor, który w poprzednich latach objawiał się jedynie czernią i bielą a właściwie kolorem pustynnego piasku. Moda na wzornictwo tamtego okresu wraca, co widać coraz częściej po siermiężnych zegarkach o grubości 2 cm. Poniżej kilka modeli, które są wizytówką tamtego okresu.



Charakterystyczną cechą wyglądu zegarków z tamtego okresu są indeksy godzin w postaci kwadracików, prostokątów lub po prostu kresek oraz specyficzny kształt wskazówek (proste, ale o delikatnych skosach zakończeń). Dodatkowo zamiast logo „Atlantic” pojawia się płaski napis „atlantic” (w poprzednich latach był metalowy) z widoczną nad nim literką „a” włożoną w mały kwadracik, lub też sama literka „a”, która również jak napis „atlantic”, niekoniecznie była metalowa. Przykłady logo pokażę dalej przy omawianiu późnych lat 70-tych i wyżej.

Późne lata 70-te i wyżej

Design późnych lat 70-tych to powrót do delikatnej budowy, ale z charakterystycznymi elementami wzornictwa widocznymi na tarczy. Poniżej kilka bardzo znanych modeli, które jeszcze dziś można często zobaczyć na rękach ich użytkowników:



Charakterystyczną cechą zegarków z tamtego okresu są niewątpliwie wskazówki, które mają kształt prostokątów (zupełnie proste zakończenie). Powróciły jednak indeksy godzin w postaci cyfr, ale zamiast napisu INCABLOC widoczny jest już napis ANTICHOC, no i mamy już datownik, z którego firma zasłynęła już na początku lat 60-tych, ale na dobre pojawiły się w zegarkach z lat 70-tych.



Wśród zdjęć, które można znaleźć w sieci, napotkałem na poniższe, opisane jako model z lat 70-tych. Osobiście uważam, że jest to model z lat 80-tych a nawet 90-tych ze względu na logo z widocznym symbolem cyrkla i kotwicy, który występuje do dnia dzisiejszego.



Innym przykładem zegarka z lat 90-tych jest zegarek, którego zdjęcie przedstawiam obok. Jest to Worldmaster z mechanizmem automatycznym.

Pisząc o zegarkach Atlantic i najświetniejszej serii Worldmaster, przyszła pora na odsłonę najnowszych (przed rokiem 2008) okazów tej serii.



Przykładowe logo z tamtego okresu (po dzisiejszy dzień):



Napis „atlantic” jest płaski, złożony tylko z małych literek umieszczonych w sposób wyraźnie oddzielający je od siebie. Mała literka „a” jest wygrawerowana na wypukłym kwadracie.

Napis *Worldmaster* nie występuje tutaj w ogóle ponieważ jest to model *Speedswitch*.



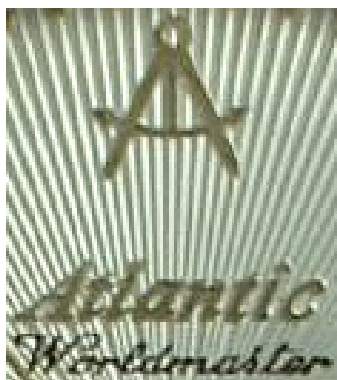
Napis „atlantic” i tu jest płaski, złożony tylko z małych literek umieszczonych w sposób wyraźnie oddzielający je od siebie. Mała literka „a” jest również wygrawerowana na wypukłym kwadracie.

Napis *Worldmaster* i tutaj nie występuje w ogóle ponieważ jest to model z innej serii.



Napis „atlantic” jest również płaski, złożony tylko z małych literek umieszczonych w sposób wyraźnie oddzielający je od siebie. Mała literka „a” występuje tutaj dla odmiany w kwadratowej otoczce.

Napis *Worldmaster* również w tym modelu nie występuje (model nieznan).



Napis *Atlantic* jest wypukły i metalowy. Literki nie są ze sobą połączone (podobnie jak w zegarkach z logo „atlantic”) a nad napisem umieszczony jest aktualny znak rozpoznawalny firmy Atlantic, występujący w najnowszych kolekcjach z przełomu XX/XXI wieku. Znak ten to nic innego jak połączona kotwica i cyrkiel, które mają kojarzyć się z oceanem i wyzwaniami z nim związanymi.

Napis *Worldmaster* jest płaski i klasyczny.

Dla mnie, zegarki te nie mają w sobie niczego interesującego, a technika wyraźnie przeważa nad wszystkim innym. Zegarki te nie mają tego czegoś, co niektórzy (w tym ja) nazywają „duszą”. To, co warto jest uwagi, to tarcza, na której widoczne są „promienie”, które charakteryzują „klasycznego” *Worldmaster’a*.

Trochę o samych mechanizmach

Przypomnijmy sobie, dlaczego tak cenimy zegarki mechaniczne? Czy za wygląd? Myślę, że wiele współczesnych zegarków kwarcowych mogłoby stawać do konkursu na najładniejszy design, ale czy zwrócilibyśmy na nie uwagę? Chyba nie, bo to co cenimy w zegarku mechanicznym najbardziej, to jego serce i duszę, którą posiada tylko zegarek mechaniczny, dzięki mechanizmowi napędzanemu siłą sprężyny, a nie dzięki procesom chemicznym.

Popatrzmy zatem na kilka mechanizmów, które najczęściej można spotkać w zegarkach z logo „Atlantic”.



Zdjęcie obok przedstawia osławiony już mechanizm ETA 1100, na którym dzięki braku koła balansowego, wyraźnie widać numer 1100.

ETA 1113 jest bardzo podobna i została już pokazana przy okazji opisu mojego drugiego zegarka na stronie 17.



AS 1188 czyli mechanizm „z podwyższonym mostkiem”, który powinien charakteryzować się lepszą dokładnością ze względu na zastosowanie 21 kamieni.

Zdjęcie przedstawia mechanizm mojego pierwszego nabytku. To ten mechanizm urzekł mnie na tyle swoim pięknie, że bez wahania zakupiłem swój pierwszy zegarek Atlantic.



Zdjęcie przedstawia mechanizm UNITAS 6300, również „z podwyższonym mostkiem”, który ze względu na kanciaste kształty mostka, nie jest aż tak elegancji, jak pokazany powyżej mechanizm AS 1188.

Denka

Często analizując dany zegarek, zwracamy uwagę tylko i wyłącznie na tarczę, i jeżeli mamy taką możliwość, to również na mechanizm, pomijając przy tym denko, które jeżeli jest oryginalne, może oznaczać (nie musi) oryginalność koperty, w której znajduje się mechanizm. Popatrzmy zatem na przykładowe denka zegarków i to co możemy z nich wyczytać:



Mamy tu przykład trzech bardzo podobnych denek, które jednak różnią się między sobą pewnymi szczegółami. Na dwóch z nich, logo to „Atlantic” czyli denko powinno pochodzić od zegarka z takim właśnie logo na tarczy, natomiast denko z logo „atlantic”, powinno pochodzić od zegarka z tak pisanim logo na tarczy. Każde z tych denek sprawia mi dużo problemu ponieważ na jednym z nich widnieje napis „Artiflex” bez „zawijaska” nad samym logo, ale na tarczy na pewno należałoby się takiego spodziewać. Kolejne denko zawiera również napis „Artiflex”, ale logo to „atlantic”, nad którym jeszcze nigdy nie widziałem „zawijaska”, bo zamiast niego będzie to zawsze towarzysząca takiemu logo mała literka „a”. Ostatnie denko to logo „Atlantic” z „zawijaskiem”, ale bez napisu „Artiflex”. Tu jednak oczekiwałbym na tarczy logo „Atlantic” z „zawijaskiem”.

A oto i zegarek z logo „atlantic”, którego oryginalne denko zawiera napis „Artiflex”:



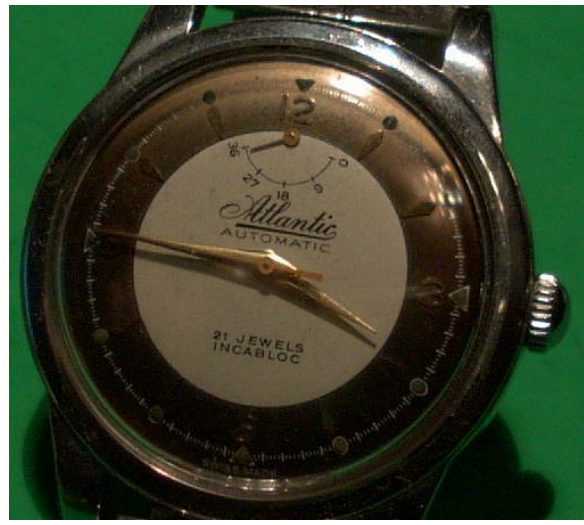
Cieężko zaprzeczyć, że niezwykle promienista tarcza emanuje artystycznym, z którym kojarzony jest napis „Artiflex”, ale jednocześnie przyznać należy, że jest to rzadki wyjątek od przyjętej przeze mnie reguły, że napis „Artiflex” powinien wiązać się z zawijaskiem na tarczy. Pamiętajmy jednak, że mamy do czynienia z logo „atlantic” a nie z logo „Atlantic”.

Popatrzmy na inne denka:



Pokazane powyżej denka pochodzą od zegarków nowszych (lata 80-te i powyżej), łącznie z przezroczystym denkiem automatu (czy nadal można nazywać to „denkiem”?).

Innym dowodem oryginalności denka jest identyczny krój czcionki logo na tarczy i denku, oraz opis „AUTOMATIC”, zgodny z opisem na tarczy:



Przykłady kompletnych zegarków

Spójrzmy na poniższy przykład zegarka, którego dysponuję zdjęciem tarczy i denka:



Na tarczy widać logo „Atlantic” z charakterystycznym „zawijaskiem”, a na denku oprócz napisu „Artiflex” widać identyczne logo „Atlantic” z identycznym „zawijaskiem”. Warto zawsze zwracać uwagę na te szczegóły, zanim podejmie się decyzję o zakupie danego zegarka (o ile takie szczegóły są ważne dla nabywcy – dla kolekcjonerów powinny). Jedyнным elementem, który nie pasuje do całości jest... koronka, ale z tym często jest problem, o czym już pisałem.

Przykłady „składaków”

Spójrzmy na kolejny przykład zegarka, którego dysponuję zdjęciem tarczy i denka:

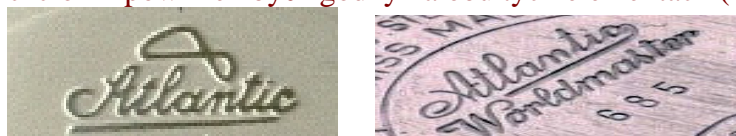


Co widać na tych zdjęciach? Po pierwsze logo na tarczy to „atlantic” a logo na denku to „Atlantic”. Na denku napis „Artiflex” z charakterystycznym „zawijaskiem”, którego brak na tarczy, ale jest to logo „atlantic” a nie „Atlantic”, więc co do tego uwag nie mam. Denko nie jest oryginalnym denkiem od zegarka, którego tarczę przedstawiono na zdjęciu. Zegarek jest nowszy, co sugeruje nowsze logo, a denko starsze, co sugeruje logo „Atlantic” i napis „Artiflex”.

I kolejny przykład:



Informacja na tarczy dotycząca ilości kamieni (21), jest niezgodna z informacją o ilości kamieni na mechanizmie (17). Denko, którego zdjęcia nie zamieściłem, pasowało do tarczy zegarka („Artiflex”). Skoro jednak już przy tym jestem, zwracam uwagę na to, że krój czcionki powinien być zgodny na obu tych elementach (zwracam uwagę na kreskę w „A”):



A co jest nie tak z tymi zegarkami?



Na pierwszy rzut oka można by rzec, że zegarek z lewej jest ładniejszy od tego z prawej, ale czy zamontowane w nim wskazówki są na pewno oryginalne? Pamiętajmy o tym, że w 90% zegarków z serii Worldmaster, wskazówka sekundnika zakończona jest czerwonym grotem, a większość wskazówek minutowych i godzinowych wypełniana była masą fosforyzującą (niezbyt bezpieczną dla zdrowia). W modelu z lewej nie widać śladu masy fosforyzującej, ani też miejsca, w którym miałyby się znajdować. W mojej ocenie, wskazówki te pochodzą od nowszego zegarka (niekoniecznie marki Atlantic).

A poniżej jeszcze jedna odsłona tego samego modelu i choć wskazówki są wypełnione masą fosforyzującą, to jednak sięgają dalej (zgodnie z przyjętymi zasadami, nie powinny sięgać aż tak daleko), a grot sekundnika ma inny kształt:



Zakończenie

Na tym kończę ten krótki przewodnik po logo zegarków firmy Atlantic, mając nadzieję, że będzie choć trochę pomocny przy określaniu wieku zegarków tej marki.

Tak jak wspomniałem, każdy stary model jest niepowtarzalny i wart tego, aby go mieć w swojej kolekcji. Przygoda jest tym ciekawsza, że takich okazji nie można kupić w żadnym salonie z szyldem Atlantic, gdzie miły sprzedawca w garniturze prezentuje najnowsze dzieła techniki, które robione są masowo, przez co ich urok jest niczym w porównaniu z urokiem starego zegarka. Takiego okazu trzeba szukać samemu, a po znalezieniu, nierzadko naprawić. Potem pozostaje już tylko nosić z dumą to „cykające чудо”.

*Wojciech Kutermankiewicz
24 grudnia 2007 / 26 października 2008
e-mail: voy_qterman@interia.pl*